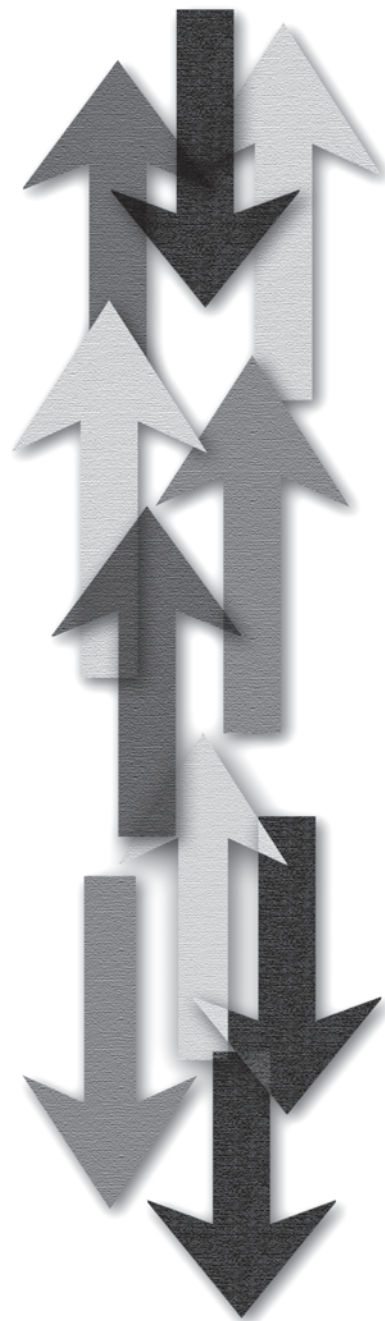


SEPA
- bankowa
rewolucja

Nr 90
2 0 0 7



BRE BANK SA



Centrum Analiz
Spoleczno-Ekonomicznych

Publikacja jest kontynuacją serii wydawniczej Zeszyty PBR-CASE

CASE-Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych, Fundacja Naukowa
00-010 Warszawa, ul. Sienkiewicza 12

BRE Bank SA
00-950 Warszawa, ul. Senatorska 18

Copyright by: CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych – Fundacja Naukowa i BRE Bank SA

Redakcja naukowa
Ewa Balcerowicz
Sekretarz Zeszytów
Krystyna Olechowska

Autorzy
Janusz Diemko
Robert Midura
Michał Szymański
Adam Tochmański

Projekt okładki
Jacek Bieńkowski

DTP
SK Studio

ISSN 1233-121X

Wydawca
CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych – Fundacja Naukowa, 00-010 Warszawa, ul. Sienkiewicza 12
Nakładca

Fundacja BRE Banku, 00-950 Warszawa, ul. Królewska 14

Oddano do druku w maju 2007 r. Nakład 300 egz.

SPIS TREŚCI

LISTA UCZESTNIKÓW SEMINARIUM	4
WPROWADZENIE	5
ROLA BANKU CENTRALNEGO WE WPROWADZANIU SEPA – Adam Tochmański	7
SEPA I KARTY – Janusz Diemko	15
KONSEKWENCJE WPROWADZENIA POLECEŃ PRZELEWU I ZAPŁATY W STANDARDZIE SEPA – Michał Szymański	23
SEPA A KREOWANIE STRATEGII BIZNESOWEJ BANKU – Robert Midura	29

LISTA UCZESTNIKÓW SEMINARIUM

Ewa Balcerowicz	CASE
Agnieszka Brewka	NBP
Krzysztof Budzich	MF
Michał Cukrowski	KBP
Rafał Czekaj	BPH
Marek Dąbrowski	CASE
Janusz Diemko	Polcard
Mirosław Dusza	UW
Marzena Gawrońska	WSEI
Justyna Golonko	Polskie Radio
Michał Grabowski	NBP
Małgorzata Gromiec	WIB
Tomasz Jończyk	KIR
Monika Kałuża	KIR
Edyta Kujawa-Gańko	BRE Bank
Paweł Łyszkowski	NBP
Marzena Maselewska	WNE UW
Justyna Mizera	Kredyt Bank
Andrzej Muszyński	PTE
Henryk Okrzeja	Fundacja BRE Banku
Krystyna Olechowska	CASE
Krzysztof Pałuszyński	mBank
Aleksandra Pilecka	NBP
Joanna Sas-Koc	Multibank
Elżbieta Sawicka	PKO BP
Michał Szymański	KIR
Andrzej Śniecikowski	Zmiany Investment
Bogusław Tatarewicz	TG Zmiany
Adam Tochmański	NBP
Sławomir Turek	KIR
Marian Wiśniewski	KIR
Justyna Zawadzka	BRE Bank
Katarzyna Zubrzycka	KIR

Wprowadzenie

Single Euro Payments Area (SEPA), czyli jednolity obszar płatności w euro to koncepcja, która powstała kilka lat temu. SEPA będzie spełniać rolę zintegrowanego rynku usług płatniczych działającego na zasadach efektywnej konkurencji. Dotyczyć będzie wszystkich uczestników rynku, zarówno osób fizycznych jak i przedsiębiorców oraz innych podmiotów. Płatności transgraniczne w ramach strefy euro będą traktowane na równi z krajowymi. Aby było to jednak możliwe, należy usunąć wszelkie bariery techniczne, prawne i handlowe między rynkami poszczególnych państw członkowskich posiadających własne systemy płatnicze, a także własne ramy prawne. Największe trudności związane z wprowadzeniem strefy SEPA związane są z niekompatybilnością krajowych infrastruktur i technologii. Wiele państw posiada bowiem własny specyficzny sposób dokonywanie operacji bankowych.

Dzisiejszy Europejczyk korzysta z instrumentów płatniczych dostosowanych głównie do lokalnych rozwiązań. Ma niekiedy kilka rachunków dla różnych celów, korzysta z różnych systemów, praktyk i standardów w zakresie dokonywania płatności oraz praw dotyczących ochrony konsumenta. Ma dużo większe problemy z płatnościami transgranicznymi niż krajowymi, w tym np. nie ma pewności co do czasu przekazania środków za granicę, a jeszcze niedawno więcej za nie płacił.

Po wprowadzeniu SEPA Europejczyk będzie miał możliwość dokonywania każdej płatności z jednego rachunku, z wykorzystaniem jednolitych instrumentów i formatów w ramach Unii Europejskiej. Będzie się posługiwał instrumentami płatniczymi traktowanymi identycznie w całej Europie. W każdym kraju będzie miał takie same prawa i standardy. Będzie mógł efektywniej korzystać z usług płatniczych przy mniejszym ryzyku.

Celem SEPA jest uproszczenie, zwiększenie bezpieczeństwa i efektywności ogółu płatności oraz ujednoczenie zasad płatności krajowych i transgranicznych. Celem SEPA jest zharmonizowanie usług płatniczych

i obniżenie ich cen. Niestety, usprawnianie ogółu płatności może spowodować pogorszenie warunków części płatności np. niszowych. Przewidywane jest także obniżenie kosztów funkcjonowania infrastruktury rozliczeniowej, ponieważ obowiązywać będą te same standardy i formaty instrumentów płatniczych. Sceptycy twierdzą, że wprowadzenie SEPA, zwłaszcza w krótkim okresie czasu, jest niemożliwe. Politycy mówią o SEPA w dłuższej perspektywie czasowej, co pozwoli rozłożyć koszty jej wprowadzania.

Celem głównym SEPA jest zwiększenie nie tylko konkurencyjności banków europejskich, ale i efektywności gospodarki UE. Początki SEPA to przyjęcie jednolitej waluty (euro) najpierw w obrocie bezgotówkowym (1999 r.) a później gotówkowym (2002 r.). Ale tak naprawdę początkiem SEPA była agenda lizbońska (2001 r.), czyli koncepcja powstania do 2010 r. jednolitego rynku UE jako najbardziej konkurencyjnej i dynamicznej gospodarki świata. Również SEPA zakłada osiągnięcie masy krytycznej w roku 2010. Inicjatorem regulacyjnym SEPA jest Komisja Europejska. Odpowiedzią KE na liczne analizy, które wskazywały, że płatności transgraniczne w euro są dużo gorzej obsługiwane (dłużej i drożej) niż krajowe, było rozporządzenie z 2001 r. o transgranicznych płatnościach w euro, które zrównało ceny dla płatności detalicznych krajowych i trangranicznych. Regulacja ta okazała się jednak niewystarczająca dla zharmonizowania usług płatniczych. Rozporządzenie nr 2560/2001, które wprowadziło zasadę równych opłat za płatności transgraniczne i porównywalne płatności krajowe w ramach Unii Europejskiej, doprowadziło do nierównowagi między opłatami bankowymi a kosztami płatności transgranicznych. Jak można przezwyciężyć tę nierównowagę? Jedynie dzięki reorganizacji obsługi płatności transgranicznych (czyli ich przetwarzania, rozliczania i rozrachunku) umożliwiającej zwiększenie efektywności i ograniczenie kosztów do poziomu kosztów obsługi płatności krajowych, co jest podstawowym celem SEPA. Pod groźbą dalszych regulacji KE sektor bankowy został w praktyce zmuszony do przyjęcia koncepcji samoregulacji i powstania SEPA. W czerwcu 2002 r. powstała Europejska Rada ds. Płatności (*European Payments Council*). Dla SEPA najważniejszy organ decyzyjny sektora bankowego. W 2007 r. regulacja ta będzie uzupełniona dyrektywą o usługach płatniczych (*Payment Services Directive – PSD*), która pod koniec kwietnia br. została przyjęta przez Parlament Europejski, a wejdzie w życie po przyjęciu przez Radę KE.

Paneuropejski projekt harmonijno-restrukturyzacyjny, który radykalnie zmieni europejski rynek płatności był tematem 90. seminarium BRE-CASE. Seminarium zorganizowała Fundacja CASE we współpracy z BRE Bankiem SA w ramach stałego cyklu spotkań panelowych. Seminarium odbyło się w Warszawie, w maju 2007 r.

Organizatorzy zaprosili do wygłoszenia referatów czterech panelistów: Adama Tochmańskiego, dyrektora Departamentu Systemu Płatniczego NBP; Janusza Diemkę, prezesa Zarządu Polcard SA i prezesa Komitetu Agentów Rozliczeniowych; Michała Szymańskiego, dyrektora Departamentu Strategii i Rozliczeń KIR SA; dyrektora zarządzającego pionu operacyjnego BPH SA Roberta Midurę zastąpił Rafał Czekaj, zastępca dyrektora Departamentu Płatności i Rozliczeń BPH SA.

Rola banku centralnego we wprowadzaniu SEPA

SEPA, czyli jednolity obszar płatności w euro (*Single Euro Payment Area*), jest projektem łączącym działania publiczne i rozwiązania rynkowe.

Najważniejszymi uczestnikami działań publicznych są Komisja Europejska (KE) i Europejski Bank Centralny (EBC). Rozwiązaniami rynkowymi zajmuje się z kolei Europejska Rada ds. Płatności (European Payments Council – EPC), która określa schematy płatności dla trzech głównych in-

strumentów płatniczych: polecenia przelewu (*credit transfer*), polecenia zapłaty czy obciążenia bezpośredniego (*direct debit*) i dla kart płatniczych. Europejska Rada ds. Płatności zajmuje się także standardami technicznymi oraz praktykami biznesowymi. Natomiast od strony infrastrukturalnej płatności mają obsługiwać różne instytucje rozliczeniowe (*clearing and settlement mechanism* – CSM), wśród których można wyróżnić paneuropejskie izby rozliczeniowe

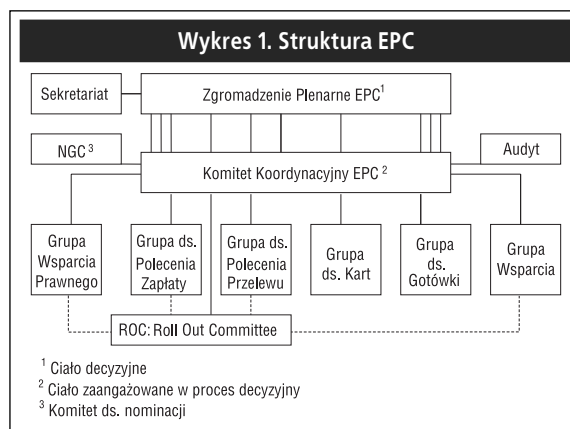
Tabela 1. SEPA – połączenie rozwiązań rynkowych i działań publicznych

Rozwiązania rynkowe		Działania publiczne	
EPC	?	EC	EBC
schematy płatności standardy techniczne praktyki biznesowe Direct Debit Rule Book Credit Transfer Rule Book SEPA Cards Framework	infrastruktura (CSM) PE-ACH SEPA compliant	zharmonizowane podstawy prawne Payment Services Directive	promowanie

(*Pan-European Automatic Clearing House* – PE-ACH) oraz podmioty tzw. SEPA compliant, które obsługiwałyby poszczególne instrumenty płatnicze zgodnie ze standardami SEPA. Zakres przedmiotowy SEPA to głównie trzy już wymienione instrumenty płatnicze, czyli SEPA *credit transfer*, SEPA *direct debit* i SEPA *card payments*. Projekt SEPA dotyczy jedynie płatności w euro, dokonywanych głównie w ramach Unii Europejskiej (zarówno transgranicznie, jak i krajowo), choć nie tylko. SEPA ma objąć bowiem nie tylko 27 krajów UE, ale i 3 kraje Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) (*European Economic Area*, EEA), które nie są krajami członkowskimi UE, czyli Norwegię, Islandię, Lichtenstein, a także Szwajcarię.

We wprowadzanie systemu SEPA zaangażowane są: Komisja Europejska, EBC i Eurosystem (EBC oraz krajowe banki centralne strefy euro), EPC, krajowe związki sektora bankowego i banki. Aktywne w realizacji tego projektu powinny być także władze publiczne, dostawcy infrastruktury płatniczej i technologii oraz klienci banków. Optując za SEPA, Komisja Europejska postanowiła przekonać do niej przede wszystkim przedstawicieli administracji publicznej. Promocję SEPA wśród nich miała na celu, zorganizowana na początku maja br., konferencja z udziałem komisarza ds. rynku wewnętrznego Ch. McCreevy’ego. Promocja taka ma, według Komisji Europejskiej, istotne znaczenie dla sukcesu SEPA, bowiem organy administracji publicznej otrzymują i przekazują ogromne

kwoty z tytułu wynagrodzeń, świadczeń społecznych, podatków itp. Jak się szacuje, władze publiczne kreują około 20 proc. ogółu płatności. Organizatorzy konferencji dowodzili, że tworzenie jednolitego obszaru płatności w euro jest przedsięwzięciem o charakterze politycznym, jest więc bardzo ważne, by administracja publiczna, dla przykładu, sama jak najszybciej zaczęła korzystać z SEPA. Komisja Europejska liczy, że rozpoczęcie wykorzystywania produktów SEPA przez władze publiczne byłoby zachętą dla pozostałych podmiotów.

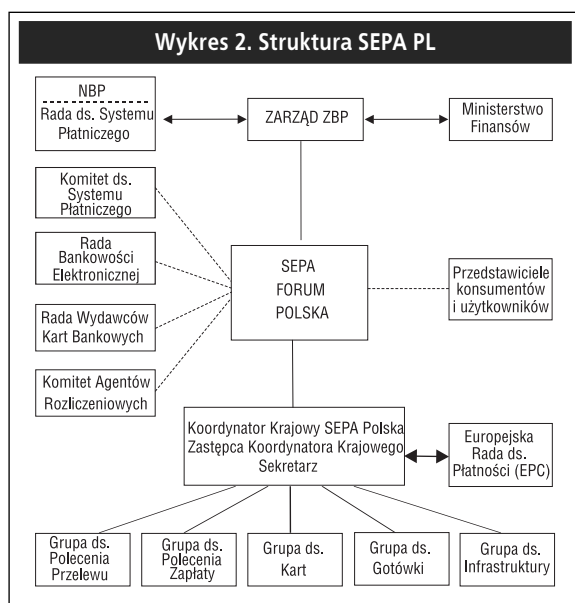


Obecnie EPC składa się z 64 członków pochodzących z 27 europejskich państw. Członkami są banki lub związki banków reprezentujące różnej wielkości i rodzaju instytucje kredytowe. EPC utrzymuje bliskie relacje z EBC i Eurosystemem oraz z Komisją Europejską, w szczególności z Dyrekcją Generalną Rynku Wewnętrznego.

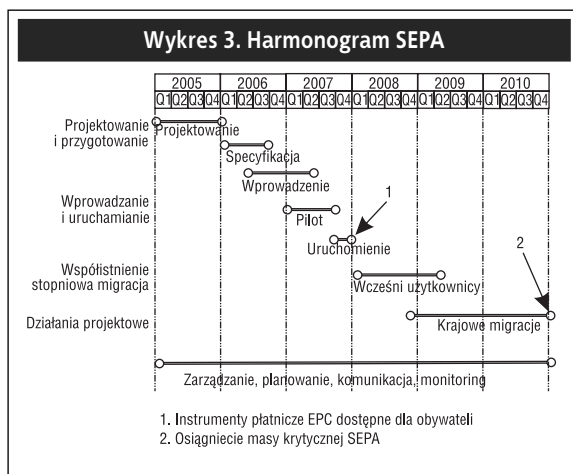
Najważniejszym organem Europejskiej Rady ds. Płatności, decyzyjnego i koordynacyjnego ciała europejskiego sektora bankowego

w zakresie wprowadzania SEPA, jest Zgromadzenie Plenarne, w którym uczestniczą reprezentanci sektora bankowego z 27 europejskich państw UE, w tym dwie osoby z Polski – Andrzej Wolski, dyrektor generalny Związku Banków Polskich i Hanna Krajewska, zastępca dyrektora Departamentu Rachunkowości i Podatków PKO BP SA. Zgromadzenie Plenarne i inne ciała oraz grupy robocze spotykają się regularnie i są odpowiedzialne za szeroki zakres działań. Najważniejsze znaczenie dla bieżącej pracy nad nowymi modelami płatności oraz ramowymi zasadami dotyczącymi tworzenia przez banki produktów płatniczych SEPA mają grupy robocze EPC. Również w grupach roboczych Polska ma swoich reprezentantów, wśród których jest m.in. Remigiusz Kaszubski, dyrektor w Związku Banków Polskich i Krajowy Koordynator SEPA w Polsce, oraz Michał Szymański, dyrektor Departamentu Strategii i Rozliczeń KIR SA.

Podmiotem odpowiedzialnym za wprowadzanie SEPA jest sektor bankowy oraz reprezentujący go Związek Banków Polskich (ZBP). Implementację SEPA w Polsce Zarząd ZBP powierzył SEPA Forum Polska. Forum steruje programem SEPA w Polsce, ma m.in. wypracowywać propozycje w sprawach wprowadzania instrumentów SEPA w Polsce. Wstępne propozycje przygotowywane są przez 5 grup roboczych, utworzonych na wzór działających przy EPC, czyli ds.: polecenia przelewu, polecenia zapłaty, kart, gotówki i infrastruktury. Ich zadaniem jest przygotowywanie procesu implementacji dla poszczególnych instrumentów płatniczych. Grupy tworzą specjaliści wydelegowani przez poszczególne banki. Przygotowują one wstępne propozycje, które przedkładane są następnie SEPA Forum Polska. W skład SEPA Forum Polska wchodzi: dyrektor generalny ZBP (członek Zgromadzenia Plenarnego EPC), przedstawiciel PKO BP S.A. w Zgromadzeniu Plenarnym EPC, dyrektor Departamentu Systemu Płatniczego NBP (jako obserwator), koordynator implementacji SEPA w Polsce, zastępca koordynatora implementacji SEPA w Polsce, przewodniczący Rady Wydawców Kart Bankowych, przewodniczący Komitetu Agentów Rozliczeniowych, przewodniczący Komitetu ds. Systemu Płatniczego, przedstawiciel Krajowej Izby Rozliczeniowej SA, przewodniczący grup roboczych SEPA PL. Propozycje o charakterze strategicznym, wypracowywane przez SEPA Forum Polska, zatwierdza Zarząd ZBP.



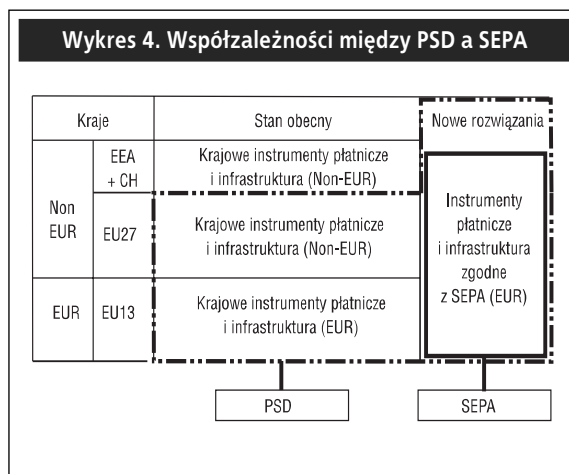
Harmonogram projektu SEPA przewiduje trzy podstawowe etapy: projektowania, wprowadzenia i migracji.



Etap projektowania rozpoczął się w 2004 r. i jest na ukończeniu. Etap wprowadzania SEPA zaczął się w połowie 2006 r. i będzie trwał do końca 2007 r. Etap ten obejmuje przygotowania do wprowadzenia nowych instrumentów, standardów i elementów infrastrukturalnych SEPA oraz przeprowadzenie niezbędnych testów. Wprowadzenie pierwszych instrumentów płatniczych SEPA powinno nastąpić 1 stycznia 2008 r. Faza implementacji SEPA ma się zakończyć w grudniu 2010 r., kiedy udział instrumentów SEPA ma osiągnąć masę krytyczną.

Ważne znaczenie dla harmonogramu wprowadzania SEPA ma przyjęta w kwietniu br. przez Parlament Europejski dyrektywa o usługach płatniczych (PSD), wyznaczająca listopad 2009 r. jako datę wprowadzenia przepisów dyrektywy do

prawa krajowego, co jest warunkiem uruchomienia jednego z produktów SEPA – *direct debit*.



Współzależności między dyrektywą PSD a SEPA można określić następująco:

- 1) SEPA potrzebuje PSD, ale nie vice versa;
- 2) zakres PSD jest większy od zakresu SEPA w odniesieniu do walut, ponieważ obejmuje wszystkie waluty UE, a nie tylko euro, i instrumentów płatniczych, ponieważ obejmuje wszystkie instrumenty obecne i przyszłe (zgodne z SEPA), a nie tylko instrumenty SEPA.

Rola Eurosystemu i NBP przy wprowadzaniu SEPA

Europejski Bank Centralny oraz krajowe banki centralne pełnią w systemach płatniczych funkcję promotora, katalizatora, nadzorca i operatora programu SEPA.

Działania EBC na rzecz SEPA to:

- 1) Poparcie idei SEPA oraz aktywne wspieranie realizacji związanych z nią projektów, m.in. przez wydawanie wspólnie z Komisją Europejską oświadczeń nt. SEPA (np. w dniu 4 maja 2006 r.)
- 2) Uczestnictwo przedstawicieli EBC w pracach Zgromadzenia Plenarnego EPC i grup roboczych EPC w charakterze obserwatorów
- 3) Współpraca ze środowiskiem bankowym przez różnego rodzaju inicjatywy powiązane z pracami nad SEPA, np. COGEPS (*Contact Group on Euro Payments Strategy*)
- 4) Monitorowanie i ocenianie postępu prac we wprowadzaniu SEPA, m.in. przez publikowanie cyklicznych raportów nt. postępu prac nad SEPA; ostatni, czwarty raport pt. „Towards a single euro payments area – Objectives and deadlines (4th Progress report)” opublikowano w lutym 2006 r.
- 5) Promujące ideę SEPA opracowania, strona internetowa EBC oraz wystąpienia przedstawicieli EBC na spotkaniach, konferencjach, sympozjach.

Chociaż Polska jest poza strefą euro, to jednak Narodowy Bank Polski uznał, że z punktu widzenia nieuchronnego wejścia Polski do strefy euro w niedalekiej przyszłości jak również z tego powodu, że płatności

w euro mają wcale niemały udział w polskim systemie płatniczym, tematyka SEPA powinna być obecna w różnych działaniach NBP, przede wszystkim na forum Rady ds. Systemu Płatniczego (RSP), ciała opiniodawczo-doradczego przy Zarządzie NBP. Rada już w marcu 2003 r. omawiała program SEPA oraz rozważała stworzenie polskiej wizji rozliczeń detalicznych w Euro-landzie. Projekt SEPA był wówczas dość krytycznie postrzegany. Wielu ekspertów przekonywało, że niekoniecznie wizja SEPA jest dobra dla polskiego systemu płatniczego i polskich banków. Mimo takich ocen, tematyka SEPA była nadal analizowana przez RSP. Przykładem jest Informacja ogólna nt. SEPA oraz regulacje prawne związane z projektem budowy SEPA, omawiane w grudniu 2005 r. W czerwcu 2006 r. ZBP przedstawił koncepcję wprowadzenia SEPA w Polsce i proponowaną konstrukcję SEPA Polska. Projekty zostały zaakceptowane przez RSP. W grudniu 2006 r. swoją koncepcję dostosowania systemów rozliczeniowych do standardów SEPA przedstawiła na posiedzeniu RSP Krajowa Izba Rozliczeniowa SA.

Przedstawiciel NBP uczestniczy na bieżąco w pracach SEPA Forum Polska w charakterze obserwatora. Przedstawiciele NBP uczestniczą także w tym charakterze w pracach grup roboczych (ds. Gotówki, Infrastruktury, Kart, Polecenia Przelewu i Polecenia Zapłaty) wchodzących w skład struktury SEPA PL.

Poza ww. działaniami, NBP informował banki i inne instytucje o SEPA. Przykładem jest

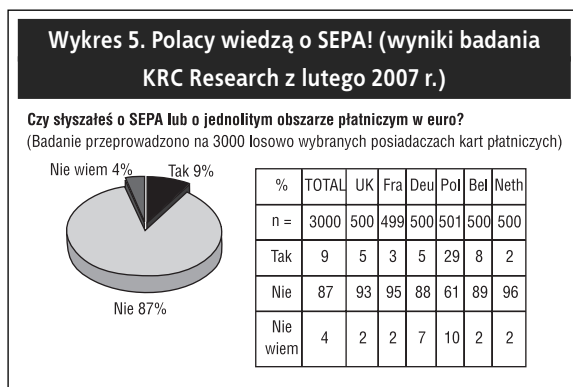
opracowanie w marcu 2006 r. materiału pt. „Single Euro Payments Area – SEPA – Jednolita Strefa Płatności w Euro” i przekazanie go prezesom banków, Ministerstwu Finansów, ZBP i KIR SA. Przedstawiciele NBP promowali również ideę SEPA, występując na konferencjach poświęconych problematyce SEPA. Informacje o SEPA znajdują się również na stronie internetowej NBP.

Wydaje się, że powyższe działania informacyjne NBP, ZBP i polskich banków przynoszą pewien efekt, co potwierdziły badania przeprowadzone w lutym 2007 r. w sześciu krajach europejskich: Francji, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Belgii, Holandii i w Polsce (przez KRC Research na zlecenie MasterCard). Z badań tych wynika m. in., że Europejczycy wiedzą bardzo niewiele o SEPA i nie rozumieją, po co jest ona tworzona. O SEPA słyszał zaledwie co dziesiąty Europejczyk. Ta liczba jest w niektórych krajach europejskich nawet jeszcze niższa, z wyjątkiem jednego kraju – Polski. Co trzeci zapytany Polak słyszał o SEPA. Wynik ten, jeżeli nie jest pomyłką badającego, jest bardzo budujący.

Podstawowe dylematy dla Polski przy wprowadzaniu SEPA

Podstawowym dylematem dla Polski związanym z programem SEPA jest zakres i termin wprowadzania instrumentów SEPA. Na początku debaty o SEPA spory dotyczyły zasadności rozważania w ogóle wprowadzenia projektu w kraju, który nie jest w strefie euro. Dzisiaj, w zasadzie, już nikt nie dyskutuje o zasadności wprowadzenia SEPA w Polsce. Sektor bankowy uznał bowiem, że instrumenty SEPA będą wprowadzane, zgodnie z harmonogramami wyznaczonymi przez EPC. Podstawowy dylemat początkowej dyskusji o SEPA został więc rozwiązany. Pozostały jednak inne dylematy.

Jednym z nich jest zasadność pozostawienia w Polsce w przyszłości krajowych instrumentów płatniczych, które są niszowe lub bardziej konkurencyjne w stosunku do SEPA. Problem takich płatności poruszyli ministrowie finansów na spotkaniu ECOFIN w październiku ubiegłego roku. Uznali oni, że SEPA jest dobrym rozwiązaniem, które należy promować, ale produkty SEPA nie powinny stwarzać gorszych warunków niż obecne usługi płatnicze, zarówno pod względem kosztów, jak i efektywności oraz bezpieczeństwa. Kraje członkowskie zostały poproszone ponadto o przeprowadzenie analizy kosztów i korzyści produktów SEPA w porównaniu z obecnymi produktami Rada ECOFIN wyraziła to w sposób następujący:



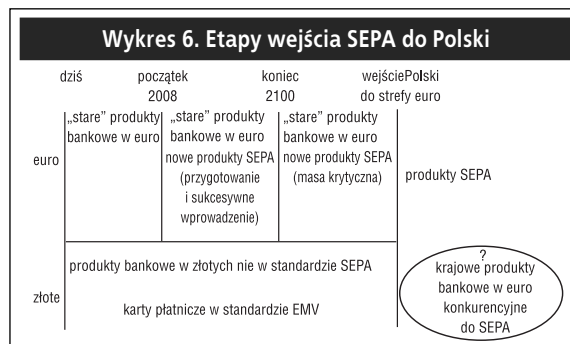
„Rada (...) ZWRACA UWAGĘ, że konieczne jest ciągłe zachowanie uwagi dla zapewnienia, aby usługi płatnicze w standardzie SEPA, włączając wspierające je technologie i procedury, nie oznaczały pogorszenia w porównaniu do poziomu krajowych usług i cen w najbardziej efektywnych krajach członkowskich, oraz aby produkty SEPA były oferowane na konkurencyjnych zasadach;

(...) Aby ułatwić zaangażowanie stron we wczesnym etapie wprowadzania SEPA, Rada PROPONUJE krajom członkowskim przeprowadzanie analiz kosztów i korzyści, jeśli to konieczne, w celu sprawdzenia, czy produkty SEPA są lepsze lub co najmniej porównywalne do obecnie wykorzystywanych produktów w zakresie cen i poziomu jakości, włączając w to poziom bezpieczeństwa płatności, oraz PROSI sektor finansowy o dostarczenie informacji w tym celu (...).”

W powyższym dylemacie dla Polski mieści się m.in. sposób rozliczania takich specyficznych płatności, jak płatności na rzecz ZUS i urzędów skarbowych. Mają one inne formaty i procedury rozliczeniowe w KIR niż wszystkie pozostałe rodzaje płatności. Do obsługi tych płatności potrzebne są dodatkowe informacje, które w formatach SEPA nie będą występować, a na podstawie obecnych formatów zleceń zarówno ZUS jak i urzędy skarbowe automatycznie przetwarzają wszystkie te płatności. Wprowadzenie produktów SEPA

w zakresie tych płatności bez żadnych dodatkowych rozwiązań może zatem rodzić ryzyko, że ZUS i urzędy skarbowe, których informatyzacja kosztowała sporo pieniędzy, będą musiały ponownie zmienić swoje systemy informatyczne, co, niewątpliwie, będzie kosztowne.

Ostatnim z ważnych dylematów jest rola i miejsce polskiej izby rozliczeniowej (KIR SA) w ramach SEPA oraz możliwość zachowania usług świadczonych przez KIR, które zgodnie z używaną obecnie w UE terminologią można kwalifikować jako *value added services* (usługi z wartością dodaną).



Zakładane w przyszłości wejście Polski do strefy euro oznacza, że banki działające w Polsce będą zbliżały swoje produkty w złotych do produktów SEPA. Pewnie pierwszym produktem w pełni spełniającym standardy SEPA w Polsce staną się karty płatnicze, bo chociaż nie są nominowane w euro i będą wydawane nadal przez jakiś czas do rachunków w złotych, to mogą być użyte do dokonywania płatności w euro w innych krajach.

Wejście Polski do strefy euro, a także osiągnięcie przez produkty bankowe standardów SEPA nie musi jednak oznaczać, moim zdaniem, końca krajowych produktów bankowych, jeżeli byłyby one konkurencyjne do produktów SEPA.

NBP uważa, że konieczne jest zachowanie następujących pozytywnych cech polskiego systemu płatniczego:

Szybkości – płatności nadal mają być szybkie, bo Polska ma jeden z najkrótszych w Europie cykli rozliczeniowych, gdyż trzy sesje rozliczeniowe dziennie obsługiwane przez KIR pozwalają na standardowe dokonanie płatności w ciągu jednego dnia, co obecnie nie jest standardem w UE, a do którego to poziomu kraje UE będą dopiero dążyć (dyrektywa PSD przewiduje osiągnięcie tego poziomu we wszystkich krajach UE dopiero od 2012 r.),

Efektywności – płatności mają być efektywne, czyli tanie – i to zarówno krajowe, jak i transgraniczne,

Pewności – płatności mają być pewne, czyli bezpieczne, gwarantujące otrzymanie ich przez beneficjenta,

Automatyczności – płatności mają być także automatyczne, tj. przekazywane elektronicznie, bez konieczności używania papieru i obsługi ręcznej, co już jest realizowane w kontaktach między bankami (po wycofaniu systemu SYBIR), ale

w kontaktach między bankami a klientami – jeszcze nie.

Jestem przekonany, że powyższe cechy, których pierwsze litery tworzą wyraz „SEPA”, będą nadal zachowane i sukcesywnie polepszane również po wprowadzeniu w życie projektu SEPA.

SEPA i karty

Płatności kartowe stanowią około 33% instrumentów płatniczych, które podlegają SEPA. W polskich bankomatach i terminalach 10% transakcji stanowią transakcje zagraniczne. Według danych statystycznych EBC wynika, że 10% transakcji polskimi kartami płatniczymi dokonywanych jest poza Polską. Ze wszystkich komponentów SEPA: wspólna waluta (nieokreślony termin przystąpienia Polski do strefy euro); jednolity zestaw instrumentów płatniczych, czyli polecenia przelewu, polecenia zapłaty i płatności kartowe; sprawna infrastruktura obsługi płatności w euro; wspólne normy techniczne; wspólne praktyki biznesowe; jednolite podstawy prawne; ciągły rozwój nowych usług nastawionych na klienta (nad których ujednoczeniem lub wprowadzeniem pracuje NBP) jedynie karty płatnicze

nie wymagają wielkiej harmonizacji w większości krajów Unii. Stanowczo większość kart płatniczych emitowanych w Polsce już wypełnia standard SEPA. W Polsce nie ma krajowych systemów kart, które trzeba byłoby dostosowywać do systemu SEPA.

Cele Unii Europejskiej opartych na SEPA są jasne: zwiększenie konkurencyjności i obniżenie cen. Jak to osiągnąć? Dzięki w pełni otwartemu rynkowi produktów i usług finansowych, czyli konkurencyjności i kompatybilności między bankami, organizacjami płatniczymi oraz dostawcami technologii/infrastruktury. Po drugie – w praktyce każda karta może być używana wszędzie, czyli w ramach UE należy zapewnić łatwe, wygodne i bezpieczne produkty finansowe (transfery bankowe, polecenie zapłaty, płatności kartami)

oraz możliwość korzystania przez akceptantów z dowolnego agenta rozliczeniowego. Po trzecie – wszystkie instrumenty płatnicze mają być dostępne dla każdego. Unia ma cel długoterminowy, aby działały więcej niż dwie organizacje kart. UE uważa, że oprócz dwóch głównych systemów Visa i MasterCard powinien powstać *airbus* kart płatniczych wszystkich krajów, w których funkcjonują lokalne systemy, czyli, przykładowo, zakłada zjednoczenie lokalnych systemów Wielkiej Brytanii, Irlandii, Belgii, Hiszpanii, Portugalii, które stworzą europejską markę, a wirtualne zjednoczenie wszystkich związków banków niemieckich Der Zentrale Kreditausschuss (ZKA) na pewno chętnie widziałoby akceptowalność swoich systemów, marki i logo w całej Unii, ponieważ Niemcy emitują eurokarty. Powszechna dostępność instrumentów płatniczych oznacza także większą konkurencję oraz niższe IF (*interchange fee* – opłata *interchange* jest to opłata płacona przez akceptanta kart do wydawcy kart).

Projekt SEPA wymusi na systemach płatniczych większą otwartość. Bankom umożliwi wydawanie kart płatniczych w każdym kraju Europy. Ujednotli we wszystkich krajach UE rozwiązania technologiczne, operacyjne, regulaminy, procedury, opłaty. W praktyce u Visy, jak i MasterCard, banki będą mogły wystąpić o licencję na wydawnictwo lub *acquiring*, aby mogły działać we wszystkich krajach w strefie euro. Rozwiązania SEPA oznaczają do ułatwienia klientom korzystania z usług bankowych. Również ułatwienia dla banków, które będą mogły w dużo łatwiejszy sposób rozsze-

zać swoją działalność na kolejne rynki, co zrekompensuje im straty związane z kosztami wprowadzania programu SEPA i ujednoczenia taryf i cen do poziomu krajowego. Warto pamiętać, że w wielu krajach Europy banki nie pobierają od klientów indywidualnych opłaty za prowadzenie rachunku bankowego, ani za transfery zagraniczne, co rekompensują im opłaty usług dla klientów korporacyjnych. Po wprowadzeniu SEPA klienci otrzymają jeszcze jeden przywilej – korzystania ze swojej karty w każdym z europejskich krajów. Jednak SEPA może zakończyć cross-subsydiowanie rachunków bieżących rachunkami korporacyjnymi. Banki mogą zostać zmuszone do wprowadzenia opłat dla klientów indywidualnych za przelewy internetowe, zlecane przez *call center*, a także za wydawanie kart. Pamiętajmy, że dzisiaj na niektórych konkurencyjnych rynkach np. rynku brytyjskim klient indywidualny banku tak naprawdę za nic nie płaci. Toteż szlachetna idea UE, aby nadal usługi bankowe były tanie (a nawet darmowe) może odnieść wręcz przeciwny skutek, ponieważ banki będą musiały zacząć obciążać klientów za wiele więcej usług.

Projekt SEPA stanowi niewątpliwie kolejny ważny krok na drodze do integracji europejskiej. Jednolity obszar płatności w euro pozwoli klientom na dokonywanie bezgotówkowych płatności na rzecz dowolnego beneficjenta w dowolnym kraju strefy euro z jednego rachunku bankowego i za pomocą jednego zestawu instrumentów płatniczych. Tym samym wszelkie płatności detaliczne w euro staną się płatnościami „krajowymi”, a róż-

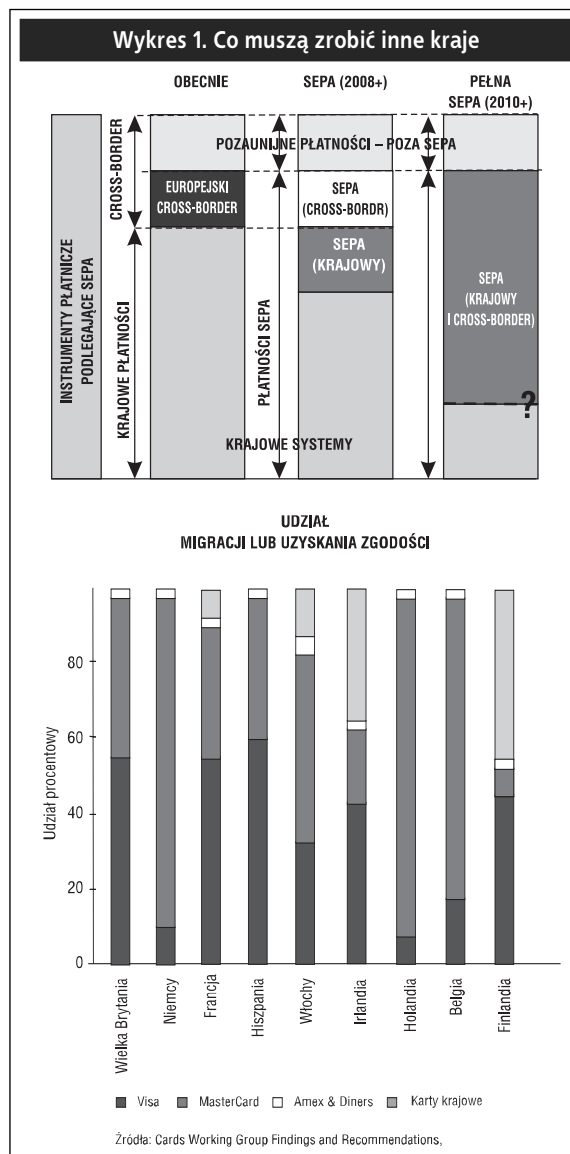
nienie pomiędzy płatnościami krajowymi i transgranicznymi w ramach strefy euro przestanie istnieć. Z punktu widzenia użytkownika – cel to bardzo szlachetny. Kto zapłaci za realizację tego celu? Krajowe systemy bankowe, systemy kartowe, systemy akceptujące karty w terminalach płatniczych jak np. PolCard, które będą zmuszone dostosować systemy, ewentualnie wprowadzić nowe karty płatnicze, a także zmienić infrastrukturę.

Co będą musiały zrobić banki

Czy polski system bankowy czeka rewolucja związana z paneuropejskim projektem harmonizacyjno-restrukturyzacyjnym? Raczej, nie. Przykładowo, tylko nieliczne karty wydawane przez hipermarkety bez logo Visa lub MasterCard będą musiały zniknąć.

Kilka elementów SEPA już jest wdrażanych w Polsce. Przygotowywana jest implementacja kart z mikroprocesorem, co ogólnie zwiększa bezpieczeństwo, obniża możliwość kopiowania paska magnetycznego i używania kart przez osoby niepowołane. Kilka banków działających w Polsce już wydaje karty chipowe. Dzisiaj około miliona kart z 26 milionów ma mikroprocesor. Przewiduje się, że za trzy lata mikroprocesor będzie miało 3 mln kart wydawanych w Polsce, a rok później z rynku znikną karty z tradycyjnymi nośnikami pamięci. Podobnie rzecz się ma z terminalami płatniczymi i bankomatami. Niektóre sieci już są w pełni gotowe do akceptacji kart mikroprocesorowych, również dotyczy to czytania danych

z mikroprocesora w bankomatach jak również w terminalach kasowych.



Z analizy JP Morgan wynika, że 85% wszystkich instrumentów płatniczych podlega SEPA.

Co mają zrobić rynki, jeśli chcą być zgodne z SEPA? Rozpatrywanych jest kilka opcji.

Pierwsza optuje za zastąpieniem kart lokalnych wybraną organizacją kart zgodną z SEPA, czyli Visa lub MasterCard. Opcję tę rozważają Austria, Finlandia, Luksemburg, Słowenia, Grecja. Rozwiązanie jest relatywnie proste i łatwe, ale niekonkurencyjne, czyli niezgodne z polityką i celami UE. Zdominowanie europejskiego rynku przez duopol rodzi pytania o efektywność, ceny, wyższe koszty IF, opłat processingowych/marketingowych kart lokalnych, koszty migracji itp. UE przeciwstawia się idei lobby akceptantów bojąc się utraty kontroli nad kosztami, opłatami, które banki ponoszą na rzecz organizacji kart.

Druga opcja polega na osiągnięciu zgodności z SEPA lokalnych systemów kartowych. Rozwiązaniem może być alians, np. systemów obowiązujących w Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, Portugalii, które utworzą rozpoznawalną wspólną markę, wprowadzą karty cobrandowane lub jedno centrum przetwarzania danych, aby wszystkie karty wydane przez członków aliansu były akceptowane w każdym z krajów. Proponowane wprowadzenie w Unii pełnej akceptacji kart jest rozwiązaniem złożonym. Wymaga umów bilateralnych lub utworzenia europejskiego switcha. Jest więc rozwiązaniem bardziej skomplikowanym niż proponowane w pierwszej opcji. Jest też rozwiązaniem kosztownym ze względu na koszty dostosowania lokalnych kart (standardy bezpieczeństwa i akceptacji w innych krajach). Rozwiązanie proponowane przez drugą opcję oznacza też zwiększoną konkurencyjność, co nie jest bez znaczenia, bo część unijnych decydentów jest przekonana,

że amerykańscy procesorzy będą dążyli do zmniejszenia konkurencyjności i podwyższania cen dla europejskich konsumentów. Rozwiązanie drugiej opcji zapewnia krajową kontrolę nad IF, regulacjami.

Trzecią opcją jest *co-brand*, czyli krajowe karty z logo międzynarodowej organizacji kart, np. głównie Visa, MasterCard, być może Amex, Diners, co zapewniłoby pełną akceptowalność kart we wszystkich bankomatach i terminalach płatniczych. Nad takim rozwiązaniem zastanawia się m.in. Francja i Irlandia. To rozwiązanie proste i łatwe. Również politycznie łatwiejsze do zaakceptowania, bo lokalny rynek będzie decydował o zasadach jej działania, cenie, regulacjach. A przy tym będzie akceptowana w całej UE. Niektóre kraje zdecydowane na zrezygnowanie ze swojego lokalnego systemu kart np. Belgia, wstrzymały realizację swoich początkowych zamierzeń i rozważają włączenie się do aliansu europejskich systemów płatniczych lub stworzenie karty *co-brand*. Wniosek? Mimo SEPA, lokalne karty nadal mogą istnieć w Unii.

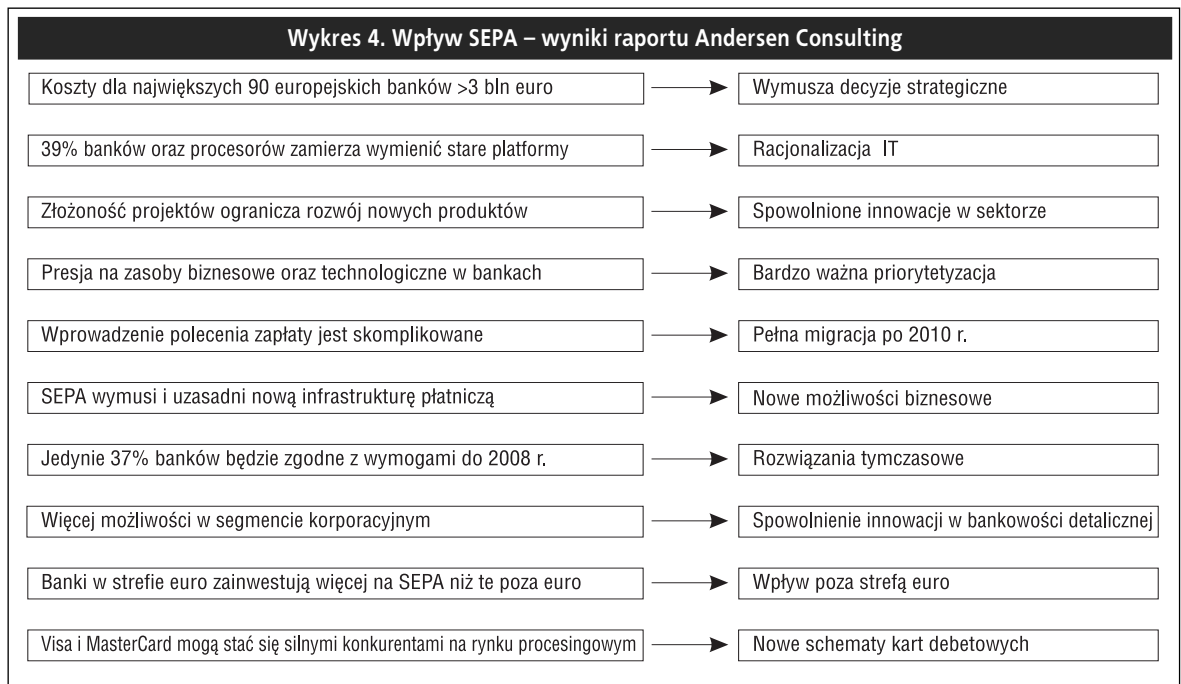


Co SEPA oznacza dla agentów rozliczeniowych i akceptantów kart? PolCard, polski agent rozliczeniowy, jest w pełni gotowy do rozwiązań SEPA compliant. Wielka Brytania w 100% wymieniła wszystkie, czyli około miliona terminali płatniczych. Każdy terminal akceptuje karty chipowe, każdy klient musi wprowadzić PIN przy każdej transakcji. Inne kraje mają różny poziom zaawansowania, ale dąży się do wymiany terminali, aby każdy sklep mógł akceptować wszystkie karty, co oznacza większą konkurencję. Jedna strefa, jeden system oznacza, że dowolny agent rozliczeniowy będzie mógł wchodzić na kolejne rynki, obniżyć ceny. Rozwiązanie będzie sprzyjało sklepom i zrekompensuje agentom stratę w przychodach.

Nie będzie żadnych barier. Będzie pełna przejrzystość, bo każdy sklep będzie wie-

dział dokładnie ile wynosi opłata dla wystawcy karty za akceptację jego karty. Taka sama przejrzystość ma dotyczyć opłat processingowych. Każdy sklep będzie mógł porównać oferty wydawców kart różnych krajów. Rozwiązanie gwarantuje lepsze warunki klientom i sklepom, ale nieco gorszą sytuację agentom rozliczeniowym i sektorowi bankowemu. UE na pewno będzie dążyła, aby wszystkie opłaty bankowe związane z akceptacją i obsługą kart była jak najniższe. Dzisiaj różnice w opłatach wynoszą nawet kilka procent. Przykładowo, dzisiaj duże sieci typu Tesco, czy grupa Metro mają w każdym kraju inne terminale, różne umowy, różnych agentów, wiele kontraktów. Sieci będą miały jednego akceptanta na wielu rynkach działającego na podstawie jednego kontraktu. Czy to spowoduje obniżkę ceny towarów na półkach? Dotychczas 1-proc.

Wykres 4. Wpływ SEPA – wyniki raportu Andersen Consulting



spadek opłaty za obsługę karty nie spowodował podobnego spadku cen towarów w sklepach.

Według badania Andersen Consulting, 80% transakcji, które mogą podlegać SEPA przeprowadzane są przez 25 największych banków europejskich. Szacuje się, że w praktyce tylko 15 europejskich grup bankowych jest w stanie oferować wszystkie produkty i usługi na wszystkich rynkach, osiągając zysk oraz zapewniając kompleksową obsługę klientowi. Pozostałe banki czeka konsolidacja, przejęcia, czego przykładem polski rynek oraz fuzje europejskie, np. Uni-Credito i Societe Generale. Nastał czas coraz większych grup bankowych, gwarantujących dostosowanie się do wymogów jednolitego rynku europejskiego. Koszty dostosowania do SEPA będą duże. Andersen szacuje je co najmniej na 3 mld euro w ciągu kolejnych kilku lat, czyli wymiany infrastruktury, dostosowania systemów. CapGemini szacuje koszty dostosowania na 5 mld euro. Bogacić się będą dostawcy systemów informatycznych, software, integratorzy. Stracą natomiast banki, które będą musiały szukać nowych przychodów w innowacyjności, w wejściu na inne rynki lub, niestety, część kosztów przerzucą na klientów detalicznych, którzy dzisiaj w wielu krajach nie płacą za usługi bankowe. Wiele banków wymieni też swoje platformy, co może stać się zaczynem konsolidacji sektora bankowego i firm przetwarzających transakcje płatnicze. Proces dostosowywania może spowodować spowolnienie innowacji w sektorze, co, z jednej

strony, może zmusić banki do zastępowania utraty przychodów nowymi produktami, a z drugiej strony – zbytne skoncentrowanie się banków na dostosowywaniu spowodowanym SEPA, dostosowywaniem swoich platform i produktów może spowodować spowolnienie innowacji w produktach dla klientów. Krańcowa data wprowadzenia SEPA, dla niektórych produktów, może być zagrożona. Instytucje bankowe zdają sobie z tego sprawę, o czym świadczy raport ABN Amro, w którym znalazł się wniosek o przesunięcie obligatoryjnego terminu SEPA, przynajmniej dla niektórych produktów SEPA. Przewiduje się, że do 2008 r. dostosowywanie zakończy się jedynie w 37% banków. Tylko 15% z 85% transakcji charakteryzują się pełną zgodnością z SEPA, od 20-30% jest w trakcie dostosowywania, aż 40% nie wykazuje żadnej zbieżności z SEPA.

W związku z wprowadzeniem jednolitego obszaru płatniczego w euro, banki należące obecnie do strefy euro tracą część przychodów generowanych przez rynek płatniczy. Tak wynika z badań przeprowadzonych przez firmy CapGemini, ABN Amro i The European Financial Management & Marketing Association (Efma). Badanie, w którym wzięło udział wiele banków europejskich, w tym z Austrii, Francji, Niemiec, Włoch, Hiszpanii i Holandii pokazało, że w perspektywie do 2010 r. przychody bezpośrednio związane z obsługą dokonywanych przez klientów płatności spadną o 18–29 mld euro, czyli nawet o 38–62%. Aby utrzymać rentowność prowadzonej działalności na do-

tychczasowym poziomie, banki będą musiały dokonać pewnych zmian, na przykład zminimalizować koszty wewnętrzne, unowocześnić strategię cenową oraz przekonać jak największe grono klientów do korzystania z płatności elektronicznych, kosztem rozliczeń gotówkowych.

Wpływ SEPA na rynek

Wydaje się, że SEPA zasadniczo nie zmieni polskiego rynku. Oczywiście, na pewno wzrośnie konkurencja, być może wejdą nowe instytucje, nowi akceptanci. Bankom obniży to ceny, ale i przychody i wymusi innowacyjność.

Europejski komisarz Charlie McCreevy stwierdził, że do 2010 r. nie będzie żadnych lokalnych organizacji kart w UE, bo lokalne systemy kartowe albo zostaną przejęte, albo się połączą, albo utworzą karty co-brand. W ten sposób międzynarodowe organizacje kartowe umocnią swoją pozycję na rynku.

Procesorzy lokalni będą tracili przychody. Będzie łatwiejszy dostęp do rynku. Będą niższe ceny za transakcje dla banków i innych instytucji, co spowoduje utratę przychodów i wymusi konsolidację.

Procesorzy międzynarodowi, silniejsze firmy, których kilka jest obecnych w Europie, tak jak Atos, SSB, First Data, Lobo Payments zwiększą ekspansję na inne rynki, zaczęną przejmować lokalnych procesorów.

SEPA dla krajowych wystawców i akceptantów kart debetowych to ryzyko utraty przychodów z powodu większej konkurencji na rynku oraz zmniejszonych opłat. Wymuszona przez SEPA innowacyjność oznacza zwiększone koszty. Na pewno stracą dominującą pozycję na rynku lokalnym. Zostaną zmuszeni do konsolidacji i wchodzenia na nowe rynki.

Wydaje się, że program SEPA, przynajmniej na początku, powinien zredukować koszty związane z posiadaniem kart, dokonywaniem przelewów, czy poleceń zapłaty. Choć trudno wyrokować jak banki postanowią zrekompensować sobie koszty związane z wprowadzeniem SEPA. Z raportu ABN Amro i CapGemini wynika, że polski sektor bankowy w ciągu najbliższych czterech lub pięciu lat straci około 2 mld euro przychodów związanych z procesem dostosowawczym SEPA.

n o t a t k i

Konsekwencje wprowadzenia poleceń przelewu i zapłaty w standardzie SEPA

1. Kto zyska a kto straci na wprowadzeniu SEPA?

SEPA niewątpliwie jest bankową rewolucją, ale tak naprawdę rewolucją na bankach wymuszoną. Generalnie sektor finansowy straci bowiem na wprowadzeniu SEPA. Jednolite standardy spowodują spadek cen za usługi płatnicze, utrudnią różnicowanie produktów, ułatwią migrację z banku do banku. Kto zatem zyska? Przede wszystkim korporacje ponadnarodowe, posiadające sieci dystrybucji w wielu krajach. Wydaje się, że są to najwięksi beneficjenci SEPA, gdyż dzięki wprowadzeniu jednolitych standardów we wszystkich krajach UE możliwa stanie się integracja funkcji płatności w skali Europy – przedsiębiorstwa działające w wielu krajach nie będą musiały utrzymywać odrębnych aplikacji czy interfejsów w każdym z krajów. Będą też miały większą siłę przetar-

gową w stosunku do banków. Łatwiejsze stanie się uzgadnianie płatności po stronie odbiorców.

Beneficjentami SEPA będą też klienci indywidualni oraz małe i średnie przedsiębiorstwa, ale jedynie w zakresie przelewów transgranicznych. Dla klientów banków, którzy obecnie korzystają tylko z przelewów krajowych, korzyści będą małe. Zestawiając je z kosztami dostosowania do nowych standardów, np. systemów informatycznych firm, bilans nawet w średniej perspektywie czasowej może być ujemny.

2. Czym jest SEPA?

Na SEPA składają się:

- 1) standardy techniczne, które już zostały wybrane i opracowane;

2) „scheme” (które na polski można tłumaczyć jako porozumienia lub schematy), czyli umowy, które podpisują uczestnicy (banki) zgadzając się na stosowanie zasad związanych z funkcjonowaniem polecenia przelewu SEPA lub polecenia zapłaty SEPA.

Dzisiaj już wiadomo, jakie standardy zostały wybrane, a „scheme” są w trakcie przygotowywania. Jednak realizacja SEPA wymaga także przygotowanych interesariuszy: nie tylko banków i izb rozliczeniowych, ale i klientów (korporacyjnych i indywidualnych). W pewnym momencie prac nad SEPA zdano sobie sprawę, że nowe rozwiązania nie dotyczą jedynie banków i izb rozliczeniowych, ale także ogromnej liczby przedsiębiorstw, które będą musiały zmienić swoje systemy finansowe, aby móc obsługiwać nowe standardy.

Polecenie przelewu (*credit transfer*) w standardzie SEPA ma być dostępne już od 1 stycznia 2008 r. Data wprowadzenia drugiego z podstawowych instrumentów SEPA, czyli polecenia zapłaty (*direct debit*) nie jest obecnie precyzyjnie określona, gdyż funkcjonowanie tego instrumentu wymaga implementacji dyrektywy PSD, która ma się zakończyć do listopada 2009 r. Czym zatem ma być dla tego instrumentu wyznaczona jako termin wdrożenia data 1 stycznia 2008 r.? Na pewno nie terminem wdrożenia produkcyjnego. Instrument ten nie może przecież funkcjonować bez ram prawnych. Możemy więc mówić jedynie o przygotowaniu technicznym, gotowości do stosowania standardów SEPA w zakresie polecenia zapłaty. Jednak z biznesowego punktu widzenia czekanie przez dwa lata z gotowymi rozwiązaniami też może nie mieć sensu.

Masa krytyczna w zakresie implementacji instrumentów SEPA zgodnie z harmonogramem ma zostać osiągnięta do roku 2010. Pojęcie „masa krytyczna” jest jednak bardzo pojemne i trudno kwantyfikowalne.

Częścią wspólną *credit transfer* i *direct debit* są standardy zgodne z globalnym standardem UNIFI ISO 20022 (). Standardy te oparte są na notacji xml. Znacznie ułatwiają wymianę danych, integrację systemów, czy też, jak przyjęło się określać, interoperacyjność systemów. Zostały one opracowane przez SWIFT i zapewniają End-to-End STP, umożliwiając przetwarzanie płatności bez ingerencji manualnej, czyli w pełni automatycznie.

Identyfikacja rachunku bankowego będzie w SEPA dokonywana za pomocą identyfikatora IBAN. Na szczęście wykorzystywane w Polsce numery rachunków NRB są zgodne z IBAN – wystarczy je tylko poprzedzić literami PL. Natomiast identyfikacja banku będzie się odbywała na podstawie wykorzystywanego w SWIFT identyfikatora BIC. Można się zastanawiać, czy potrzebna jest związana z tym redundancja – w numerze IBAN, czy NRB jest już zawarte określenie banku i jednostki tego banku. Jest to jednak typowy przykład utrudnień związanych z wprowadzaniem jednolitych rozwiązań. Mianowicie, dosłownie w jednym lub dwóch krajach europejskich, w specyficznych konfiguracjach jest potrzebna para identyfikatorów i jedynie z tego powodu cała Europa będzie musiała stosować parę identyfikatorów, aby w przywołanych krajach kilka banków mogło się rozliczać w sposób poprawny. Dostępne będą bazy danych generujące BIC na podstawie numeru IBAN lub NRB, co ułatwi posługiwanie się parą identyfikatorów. Warto też zauwa-

żyć, że wbrew dotychczasowej praktyce rozwiązań paneuropejskich, przy projekcie SEPA nie podnosi się kwestii ograniczeń kwotowych.

3. Założenia SEPA w zakresie polecenia przelewu

Rozpatrując zmiany dotyczące polecenia przelewu, trudno mówić o rewolucji w sensie funkcjonalności innej niż zawartość komunikatu. Polecenie przelewu jest przecież prostym instrumentem uznaniowym, a nie przewiduje się istotnych zmian dotyczących czasu, czy sposobów dokonywania przelewów. Zmiany będą natomiast dotyczyły standardów. Pojawią się nowe pola – na przykład obowiązkowy będzie identyfikator *end-to-end* nadawany przez zleceniodawcę płatności, zawierający 35 znaków i służący do jednoznacznej automatycznej identyfikacji danej płatności. Warto zaznaczyć, że obecnie w Polsce do jednoznacznej identyfikacji płatności masowych służy zazwyczaj tzw. wirtualny numer rachunku przypisany danemu klientowi lub wręcz konkretnej płatności. W przyszłości, co przewiduje już międzynarodowy standard, pojawią się także pola dotyczące *ultimate debtor* i *ultimate creditor*. Stworzą one możliwość dodania obok głównego zleceniodawcy/beneficjenta także końcowych zleceniodawców/beneficjentów. Dzięki temu przykładowo rodzic będzie mógł, w sensie prawnym, wygenerować przelew w imieniu syna, choć płatność będzie następować z rachunku rodzica (jako posiadacza rachunku).

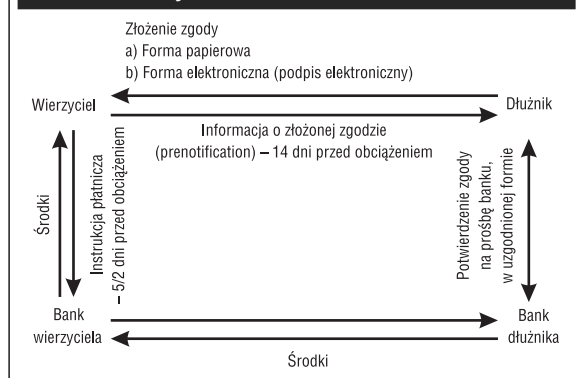
Wiele pól paneuropejskiego polecenia przelewu ma większy zakres niż w obecnie stosowanych standardach. Przykładowo dla wpisania kwoty przeznaczono 15 cyfr, co umożliwia przesłanie za-

gregowanego PKB całej UE. Rozbudowana jest także struktura dotychczasowych pól przelewu, np. adres zleceniobiorcy wpisany dzisiaj jednolitym tekstem został rozbudowany o poszczególne pola przeznaczone na wpisanie nazwy ulicy, numeru domu, nazwy miasta itp.

4. Założenia SEPA w zakresie polecenia zapłaty

O wiele ciekawiej zapowiadają się zmiany związane z poleceniem zapłaty (*direct debit*). Paneuropejskie polecenie zapłaty będzie funkcjonować na zupełnie innych zasadach, niż w tej chwili funkcjonuje nasze krajowe polecenie zapłaty. Zgody, w podstawowej wersji paneuropejskiego polecenia zapłaty, będą składane przez dłużnika w formie papierowej (lub elektronicznej opatrzonej podpisem elektronicznym) tylko u wierzyciela. Zgoda będzie występować tylko w jednym formularzu. Wierzyciel będzie ją dematerializował i wysyłał informację o zgodzie, wraz z każdym zleceniem, do banku dłużnika. W porównaniu z obecnie obowiązującymi w Polsce procedurami jest to rzeczywiście rewolucja. Dzisiaj osoby stosujące polecenie zapłaty składają dwa formularze zgody: jeden trafia do wierzyciela, drugi do banku klienta. Wprowadzenie standardu SEPA oznacza eliminację formularza trafiającego do banku klienta. Bank dłużnika nie będzie miał obowiązku weryfikacji zgody, ale może świadczyć dodatkowe usługi weryfikujące autoryzację instrumentu. Możliwość odwołania została uregulowana w dyrektywie o usługach płatniczych (*Payments Services Directive – d. New Legal Framework*), która jest warunkiem koniecznym do funkcjonowania SEPA DD.

Wykres 1. Działanie SEPA DD



Omawiane rozwiązanie umożliwi m.in. stosowanie jednorazowych poleceń zapłaty, których teraz nie ma w Polsce, bo proces przekazywania zgód trwa zbyt długo i jest zbyt kosztowny. SEPA DD umożliwi też stosowanie różnorodnych mechanizmów potwierdzania zgód przez bank dłużnika, np. generalną zgodę, domyślną zgodę z możliwością „protestu” czy zgodę jednorazową, oczywiście z możliwością wykorzystania kanałów zdalnych (internet, telefon).

Terminy zobowiązań poszczególnych stron w związku z funkcjonowaniem paneuropejskiego SEPA polecenia zapłaty są następujące:

1. Wierzyciel przekazuje do dłużnika zapowiedź obciążenia (*pre notification*) 14 dni kalendarzowych przed datą obciążenia (o ile nie uzgodniono inaczej);
2. Pierwsze lub jednorazowe obciążenie (*collection*) musi dotrzeć do banku dłużnika min. 5 dni roboczych przed obciążeniem;
3. Kolejne obciążenia bank dłużnika musi otrzymywać z wyprzedzeniem 2 dni roboczych;
4. Zgodnie z dyrektywą PSD (art. 53 ust. 1) autoryzowana transakcja może być odwołana przez dłużnika w ciągu 8 tygodni od daty obciążenia;
5. W przeciągu 1 roku można odwołać nieautoryzowaną transakcję;
6. Zgoda traci ważność po 18 miesiącach od ostatniej transakcji.

Warto zaznaczyć, że w paneuropejskim poleceniu zapłaty będzie obowiązywał mechanizm *interchange fee*, czyli opłata, którą beneficjent płatności przekazuje temu, kto ją wygenerował: w tym przypadku wierzyciel (przedsiębiorstwo) przekazuje opłatę do banku klienta, który został obciążony. Mechanizm ten koryguje dystrybucję przychodów z tytułu dokonywania płatności w sieciach i ma być oparty na kosztach (operacyjnych i dostosowania). Choć dla polecenia zapłaty istnieje w wielu krajach, w Polsce będzie czymś zupełnie nowym.

Obecne założenia SEPA DD nie obejmują takich funkcjonalności jak DMF (*Debtor Mandate Flow*), czyli wariantu, w którym zgody przyjmowane są przez banki dłużników, a przekazywanie informacji do wierzycieli odbywa się dedykowanym komunikatem. Brakuje też produktu odpowiadającego potrzebom biznesowym (*B2B Direct Debit*), który uniemożliwiłby odwołanie transakcji w rozliczeniach między przedsiębiorstwami.

5. Blaski i cienie

Z całą pewnością realizacja SEPA to duży krok w kierunku pełnej integracji gospodarczej Europy.

Pojawiają się jednak także głosy krytykujące nie tyle samą ideę, co sposób jej wdrażania w życie.

Najczęściej poruszonym problemem jest innowacyjność. SEPA jest oparta na tradycyjnym modelu rozliczeń, którego wdrożenie dla wielu krajów może oznaczać cofnięcie się w stosunku do stanu obecnego. Szczególnie dotyczy to krajów Skandynawii, gdzie stosowane rozwiązania *e-commerce* w zakresie płatności są dużo bardziej zaawansowane niż przewidziane w ramach SEPA. EPC (Europejska Rada Płatności) poszukuje wprawdzie rozwiązań niwelujących te różnice, badając obszar związany z płatnościami mobilnymi i płatnościami związanymi z handlem internetowym, ale prace te są dopiero we wczesnej fazie. Rozwiązania mające objąć całą Europę nie mogą być innowacyjne, gdyż muszą być wypadkową poziomu rozwoju wszystkich krajów, nie zmienia to jednak faktu, że propozycja harmonizacji jest mało atrakcyjna dla krajów bardziej zaawansowanych.

Inną często dyskutowaną kwestią jest specyfika krajowa, w wielu przypadkach niemożliwa do wyeliminowania. Przykładowo znaki diakrytyczne z pewnością będą musiały stanowić część produktów SEPA, gdyż do takiej funkcjonalności w rozliczeniach krajowych wszyscy są przyzwyczajeni. Tymczasem nawet w średniej perspektywie czasowej systemy bankowe większości banków nie będą w stanie obsłużyć nie tylko szeregu znaków diakrytycznych, ale całych alfabetów, np. greckiego i cyrylicy (oczywiście nie licząc banków grackich i bułgarskich). Przyjęte w tym zakresie rozwiązanie, polegające na tworzeniu grup banków „wyspecjalizowanych” w używaniu poszczególnych języków, komplikuje modelowe rozwiązania SEPA i jest sprzeczne z wizją projektu.

Problemem są również dedykowane typy komunikatów (w Polsce na rzecz ZUS i US) walidowane na każdym etapie łańcucha płatności, weryfikowane już przy ich składaniu w banku. Ta funkcjonalność jest bardzo dobrym rozwiązaniem, ponieważ oznacza, że do beneficjenta nie może trafić płatność, która nie zawiera informacji potrzebnej do poprawnego zaksięgowania, np. numeru identyfikacji podatkowej. Podstawowy instrument SEPA nie przewiduje takiej możliwości. W rezultacie istnieje zagrożenie obniżeniem efektywności rozliczeń, np. w związku z koniecznością ręcznej rekonyliacji.

W dyskusjach nt. SEPA często pomija się też perspektywę klientów. Biorąc pod uwagę, że obecnie nie znamy jeszcze cen obsługi instrumentów SEPA przez banki, trudno oczekiwać aby przedsiębiorstwa, nawet w strefie euro, były od stycznia 2008 r. gotowe do obsługi tych instrumentów. W większości podmiotów komercyjnych projekt dostosowania musi być przecież poprzedzony sporządzeniem biznesplanu, a stworzenie go wymaga wiedzy o różnicy w cenie między instrumentami SEPA a dotychczasowymi.

Problemem jest też współpraca między izbami rozliczeniowymi, czyli infrastrukturami. Daleko tu jeszcze do precyzyjnego ustalenia zasad współpracy i warunków konkurencji, tak jak to ma miejsce np. na rynku telekomunikacyjnym. Tym niemniej Krajowa Izba Rozliczeniowa od 1 stycznia 2008 r. będzie umożliwiała bankom przekazywanie poleceń przelewu SEPA. Dzięki połączeniu z paneuropejską izbą STEP2 banki uczestniczące w systemie EuroELIXIR będą miały możliwość wymiany zleceń z pozostałymi krajami UE.

n o t a t k i

SEPA a kreowanie strategii biznesowej banku

1. Wstęp

Rynek usług bankowych podlega nieustannym zmianom, przy czym powszechne jest dążenie do ujednoczenia ram prawnych i zwiększenia przejrzystości działania instytucji finansowych.

W Europie od kilku lat trwają prace nad nową dyrektywą o usługach płatniczych, która ma za zadanie uregulować prawodawstwo w zakresie usług płatniczych na terenie Unii Europejskiej.

Kolejną inicjatywą Komisji Europejskiej jest dyrektywa dotycząca instrumentów finansowych (MIFID), regulująca rynek tych instrumentów.

Wydaje się, że jednym z najważniejszych elementów nowego rynku płatności będzie SEPA (Single Euro Payment Area) – jednolity obszar

płatności w euro. Wdrożenie SEPA będzie polegało na samoregulacji środowiska bankowego, będącej odpowiedzią na Rozporządzenie 2560/2001 Komisji Europejskiej, które wprowadziło zasadę równych opłat za płatności transgraniczne i krajowe w euro na terenie Unii Europejskiej.

2. SEPA – krótka charakterystyka

Przyjęta w 2000 r. Strategia lizbońska prezentowała wizję uczynienia Europy najbardziej znaczącą siłą ekonomiczną do roku 2010 (konceptja *European Financial Services Action Plan* – FSAP).

W kolejnym roku Komisja Europejska wydała rozporządzenie nr 2560/2001, mające na celu ujednoczenie europejskiego rynku płatności, przez

m.in. wprowadzenie równych opłat za płatności transgraniczne i krajowe w ramach Unii Europejskiej. By uniknąć sytuacji, w której przychody z opłat nie pokrywają kosztów obsługi płatności, konieczna stała się reorganizacja obsługi płatności transgranicznych, umożliwiającą zwiększenie efektywności i ograniczenie kosztów do poziomu obsługi płatności krajowych. Środowisko bankowe powołało w 2002 r. Europejską Radę ds. Płatności (European Payment Council) – ciało będące reprezentantem środowiska bankowego przed Komisją Europejską, a jednocześnie koordynatora prac nad wdrożeniem SEPA. W skład EPC weszły banki, organizacje kartowe oraz Europejski Związek Banków (European Banking Association).

Rok 2002 przyniósł opracowany przez EPC dokument Euroland, our Single Payment Area, wprowadzający powszechną wizję SEPA, zaakceptowaną przez środowisko bankowe, mówiący o potrzebie zrównania warunków płatności krajowych i transgranicznych w euro, określający instrumenty płatnicze wspomagające SEPA. Określona została tzw. mapa drogowa (Road Map) na lata 2002–2010 – bardzo jasna i ambitna, choć, jak się wydaje, nie do końca realna, zapewne zweryfikują ją kolejne lata.

W opublikowanej w 2004 r. mapie drogowej 2004–2010 sprecyzowana została definicja jednolitego obszaru płatności w euro, określone role i zakres odpowiedzialności poszczególnych uczestników procesu, a także kolejne kroki w kształtowaniu europejskiego rynku płatności.

Zgodnie z definicją, SEPA będzie obszarem gdzie obywatele, przedsiębiorcy i inne podmioty go-

spodarcze będą mogli dokonywać i otrzymywać płatności w euro, na obszarze Europy, zarówno transgranicznie jak i w granicach państw członkowskich według takich samych regulacji prawnych i zobowiązań bez względu na położenie obywateli i przedsiębiorców.

Prawdziwy program SEPA zostanie stworzony wtedy, gdy konsumenci będą mogli dokonywać płatności w całej strefie przy pomocy jednego rachunku bankowego, przy użyciu jednego zestawu instrumentów płatniczych, z łatwością i bezpieczeństwem równym płatnościom krajowym dzisiaj. Wszystkie płatności w euro powinny stać się płatnościami krajowymi, z poziomem bezpieczeństwa i efektywności co najmniej równym najlepszym obecnym systemom krajowym¹.

Określona przez EPC mapa drogowa wyraźnie precyzuje kolejne kroki w kształtowaniu europejskiego rynku płatności: stworzenie dwóch systemów (scheme) – dla poleceń przelewu (SEPA Credit Transfer) i poleceń zapłaty (SEPA Direct Debit) oraz zdefiniowanie ram dla płatności kartowych (SEPA Cards Framework).

Wdrożenie SEPA nie byłoby możliwe bez ram prawnych określających zasady funkcjonowania jednolitego obszaru płatności w euro. Mowa tu zarówno o ustawodawstwie unijnym, jak i dokumentach Europejskiej Rady ds. Płatności (EPC).

W kolejnych miesiącach grupy robocze przy EPC pracowały nad zbiorem zasad (tzw. rulebook) regulujących zagadnienia związane z SEPA. We wrześniu 2005 r. ukazały się pierwsze wersje dokumentów dotyczących

funkcjonowania kart, polecenia przelewu i polecenia zapłaty w obrębie SEPA: SEPA Cards Framework, SEPA Credit Transfer Rulebook, SEPA Direct Debit Rulebook. Po trwających przez kilka miesięcy konsultacjach w środowisku bankowym, w marcu 2006 r., dokumenty zostały zaakceptowane przez Zgromadzenie Plenarne EPC.

SEPA Credit Transfer Scheme Rulebook i SEPA Direct Debit Scheme Rulebook, zawierają zbiór zasad i reguł, które, po implementacji przez banki, umożliwią konsumentom zlecenie przelewów i poleceń zapłaty w euro na terenie Unii Europejskiej z taką samą łatwością, wygodą i bezpieczeństwem, z jakim ma to obecnie miejsce na terenie ich państwa.

Polecenie przelewu SEPA (SCT) dotyczy transakcji w euro, korzystać z niego będą wszystkie segmenty klientów. Nie ma ograniczenia kwotowego dla SCT. Obsługa polecenia przelewu będzie w pełni zautomatyzowana. Przelew zostanie zrealizowany w pełnej kwocie. Określony został maksymalny czas rozliczenia międzybankowego (trzy dni robocze). Odrzucenia i zwroty nie będą generować dodatkowych kosztów, odrzucenie przez bank zleceniodawcy musi zostać wykonane najpóźniej w kolejnym dniu roboczym po zleceniu przelewu, odrzucenie przez bank beneficjenta – maksymalnie w ciągu trzech dni roboczych po rozliczeniu międzybankowym. Nowością SEPA jest opcjonalna usługa pilnego polecenia przelewu (PriEuro), gdzie czas rozliczenia międzybankowego to maksymalnie cztery godziny. Warunkiem wykonania takiego przelewu jest uczestniczenie w obsłudze tego produktu przez oba banki,

zarówno bank zleceniodawcy, jak i bank beneficjenta.

Polecenie zapłaty SEPA (SDD) również wprowadza kilka istotnych zmian w stosunku do dotychczas używanych instrumentów. Obecnie banki w różnych krajach stosują różne rozwiązania dla tego instrumentu, dopuszczając zarówno pojedyncze, jak i wielokrotne polecenia zapłaty, różniąc zarówno czas realizacji, sposób aktywowania usługi, jak i termin ewentualnego odwołania. Najważniejsze cechy polecenia zapłaty SEPA to: jak wszystkie instrumenty SEPA – dotyczy wyłącznie rozliczeń w euro; możliwe jest zarówno jednorazowe, jak i powtarzalne obciążanie rachunku. Wymagana jest aktywacja usług przez wyrażenie zgody na obciążanie rachunku, nie ma jednak obowiązku dostarczania kopii zgody do banku dłużnika. Polecenie zapłaty rozliczne będzie w ciągu jednego dnia. Dłużnik będzie miał sześć tygodni na odwołanie od obciążenia.

Dla transakcji kartowych rolę regulacyjną pełni dokument SEPA Cards Framework, który, po wdrożeniu przez banki, organizacje kartowe i inne zainteresowane podmioty, umożliwi posiadaczom kart korzystanie z nich w celu płatności oraz wypłat gotówki w euro na jednakowych zasadach – niezależnie, czy będzie to miało miejsce na terenie ich kraju, czy w pozostałych krajach UE.

Zgodnie z założeniami SCF po 2010 r. nie będzie już systemów kartowych ograniczających działanie wyłącznie do jednego kraju europejskiego. SCF bazuje na technologii emv. Karty wyłącznie z paskiem magnetycznym mają zniknąć

do 2010 r. Kolejne elementy to standaryzacja procesów akceptacji i uwierzytelniania kart, a także wspólne podejście do kwestii oszustw kartowych i sposobu ich raportowania.

Praca nad zasadami i SCF trwa nieustannie, ukazują się kolejne wersje (ostatnie to wersje 2.2 wydane w grudniu 2006 r.), jednak dokumenty obowiązujące banki przy implementacji SEPA to dokumenty w wersji 2.0, pochodzące z marca 2006 r.

Kolejne dokumenty, wspierające SCT i SDD to wskazówki implementacji dla polecenia przelewu SEPA i polecenia zapłaty SEPA – SCT & SDD Implementation Guidelines, oraz dokument SEPA Data Model, będące uzupełnieniem do zbiorów zasad, a skupiające się na zagadnieniach związanych ze standardami XML UNIFI (ISO 20022) dla komunikatów SEPA.

Dokumentem regulującym zasady rozliczania transakcji oraz uczestnictwa w paneuropejskich automatycznych izbach rozliczeniowych (Pan-European Automated Clearing House) reguluje wydany w marcu 2006 r. dokument PE-ACH/CSM Framework.

Równoległe do prac środowiska bankowego pod przewodnictwem EPC prowadzone są prace legislacyjne przy Komisji Europejskiej. Powstaje dyrektywa o usługach płatniczych (Payment Service Directive, d. Nowe Ramy Prawne/New Legal Framework), będąca podstawowym dokumentem regulującym funkcjonowanie SEPA. Dyrektywa swoim zasięgiem obejmuje wszystkie kraje Unii i dotyczy zarówno płatności w euro, jak i w walutach lokalnych poszczególnych krajów.

Dyrektywa dotyczy wszystkich instytucji płatniczych, nie tylko banków, również instytucji, których nie obejmowały dotychczas unijne regulacje (np. operatorzy sieci komórkowych). Pierwsza wersja dyrektywy opublikowana została w grudniu 2005 r., w kolejnych miesiącach prowadzone były negocjacje ze środowiskiem bankowym, do dokumentu wprowadzono kolejne modyfikacje. Obecny tekst dyrektywy został zaakceptowany przez ECOFIN w marcu bieżącego roku, a następnie, w głosowaniu 24 kwietnia, zatwierdzony przez Parlament Europejski. Kraje członkowskie UE mają czas do listopada 2009 r. na dostosowanie swojego ustawodawstwa do wymogów dyrektywy.

Jednocześnie środowiska bankowe w poszczególnych krajach rozpoczęły prace przygotowujące do wdrożenia SEPA, opracowywane są narodowe plany implementacji SEPA. Podobnie jest w Polsce, gdzie pod przewodnictwem Związku Banków Polskich powołano strukturę SEPA PL, która koordynuje działania związane z wdrożeniem SEPA. Obecnie przed bankami najbardziej intensywny okres prac wdrożeniowych. Zgodnie z założonym przez EPC harmonogramem prac, rok 2007 to okres dostosowywania obecnych systemów i procedur do standardów SEPA, wdrażania i testowania nowych rozwiązań, stopniowe przygotowanie do zastąpienia dotychczasowych produktów produktami zgodnymi z SEPA. 1 stycznia 2008 r. to moment, kiedy banki powinny być operacyjnie przygotowane do oferowania produktów SEPA. Lata 2008–2010 to okres koegzystencji i stopniowego eliminowania nieprzystających do wymogów SEPA rozwiązań.

3. Skutki wdrożenia SEPA

Wdrożenie rozwiązań SEPA przyniesie korzyści nie tylko bankom i ich klientom, ale również izbom rozliczeniowym, outsourcerom, dostawcom rozwiązań IT.

Dla klientów SEPA oznaczać będzie przede wszystkim możliwość uproszczonego i niedrogiego dokonywania transakcji na terenie całej Unii Europejskiej, a także możliwość obsługi wszystkich transakcji przy pomocy jednego krajowego rachunku bankowego oraz jednej karty płatniczej. Równie ważna będzie transparentność zasad realizacji transakcji (warunki, opłaty, kursy walut etc.) oraz przewidywalność ram czasowych. Schematy SEPA zapewniają przejrzystość rozliczania kosztów dla wszystkich stron transakcji. Zgodnie z klauzulą kosztową SHA rozdzielone zostanie pokrywanie kosztów banków przy zleceniu przelewów transgranicznych (zleceniodawca będzie pokrywał koszty swojego banku, beneficjent – swojego).

Dla banków uczestniczących w SEPA zmiany niosą możliwość przede wszystkim rozwijania nowych produktów i usług, w tym kreowania nowych produktów opartych na rachunku bankowym o zasięgu krajowym i europejskim, co daje możliwość obsługiwania np. paneuropejskich korporacji i sieci handlowych, a także zwiększeniem wydajności operacyjnej. Z drugiej strony dostosowanie do wymagań SEPA oznacza – szczególnie w fazie początkowej – zwiększone inwestycje. Dla dużych banków SEPA to również możliwość dostarczania usług w zakresie płatności dla mniejszych banków.

Dla izb rozliczeniowych wdrożenie SEPA to z jednej strony – możliwość świadczenia większej gamy usług, również poza obszarem własnego kraju, z drugiej – konieczność dostosowania świadczonych usług do standardów SEPA (m. in. możliwość obsługi zleceń w ramach czasowych wymaganych przez SEPA), a jednocześnie – zwiększona konkurencja na rynku usług rozliczeniowych. W perspektywie kolejnych 10–15 lat od wdrożenia SEPA wydaje się, że na rynku europejskim pozostanie jedna, trzy, może pięć izb clearingowych.

Standaryzacja, wdrażanie nowych produktów i schematów płatniczych i prowizyjnych wymaga dokonania istotnych zmian w systemach informatycznych instytucji finansowych, izb clearingowych, sieciowych, transgranicznych korporacji. A to oznacza nowe kontrakty dla dostawców oprogramowania. Inwestycje w tym zakresie będą istotnym elementem nakręcającym koniunkturę na rynku usług informatycznych.

Dla mniejszych banków dokonywanie zmian dostosowujących ich infrastrukturę informatyczną do wymagań SEPA może okazać się nieopłacalne i najprawdopodobniej rozpoczną one poszukiwania innych rozwiązań – w tym *outsourcing*.

4. Najważniejsze zagrożenia

Wprowadzenie jednolitego systemu płatności w euro nie jest jedną z wielu możliwości dla środowiska bankowego Eurolandu. SEPA stała się faktem. Banki stoją jednak przed wyborem drogi wdrożenia SEPA na własnym terenie. Jakie

zmiany organizacyjne będą niezbędne, by sprostać wymaganiom rynku? Jaki będzie wpływ SEPA na bieżące procesy, procedury, infrastrukturę informatyczną; jaki będzie koszt wprowadzenia ewentualnych zmian? Jak zmieni się oferta kierowana do klientów? W jaki sposób zminimalizować koszty dostosowania organizacji do nowych wymagań? Jak zminimalizować ryzyko okresu przejściowego (2008–2010) – koegzystencji dotychczasowych rozwiązań i SEPA. W jaki sposób banki będą różnicować swoją ofertę dla klientów, przy jednoczesnej unifikacji wynikającej z wprowadzenia standardów SEPA?

Biorąc pod uwagę zmiany na rynku usług płatniczych i nowe regulacje przed bankami stoi zweryfikowanie bieżącego modelu operacyjnego i zdefiniowanie pól rozwoju, na których należy skoncentrować się w kolejnych latach. Strategia banku zależeć będzie od jego wielkości, od dotychczasowej struktury, od roli, jaką dotychczasowej działalności odgrywały płatności transgraniczne, w tym płatności w euro. Wiele zależy od posiadanej infrastruktury IT i możliwości inwestycyjnych.

Wybór strategii biznesowej i modelu operacyjno-organizacyjnego jest dopiero pierwszym krokiem na drodze do wdrożenia SEPA. Istotnym elementem jest budżet, powołanie odpowiedniej struktury projektowej ze sponsorem gwarantującym jego realizację (prezes lub członek zarządu wydają się być tu najodpowiedniejszymi osobami), zarządzanie zmianą, szkolenia, działania marketingowe, itp.

W SEPA szansę mają banki otwarte na zmiany; banki, które będą potrafiły zaadaptować się do

nowych warunków, zaproponować klientom konkurencyjne produkty wynikające z możliwości, jakie daje SEPA, przy jednoczesnym synergizowaniu kosztów i inwestycji, jakie będą musiały być poniesione, aby SEPA stała się faktem.

Z e s z y t y B R E - C A S E

- 1 Absorpcja kredytów i pomocy zagranicznej w Polsce w latach 1989-1992
- 2 Absorpcja zagranicznych kredytów inwestycyjnych w Polsce z perspektywy pożyczkodawców i pożyczkobiorców
- 3 Rozliczenia dewizowe z Rosją i innymi republikami b. ZSRR. Stan obecny i perspektywy
- 4 Rynkowe mechanizmy racjonalizacji użytkowania energii
- 5 Restrukturyzacja finansowa polskich przedsiębiorstw i banków
- 6 Sposoby finansowania inwestycji w telekomunikacji
- 7 Informacje o bankach. Możliwości zastosowania ratingu
- 8 Gospodarka Polski w latach 1990 – 92. Pomiary a rzeczywistość
- 9 Restrukturyzacja finansowa przedsiębiorstw i banków
- 10 Wycena ryzyka finansowego
- 11 Majątek trwały jako zabezpieczenie kredytowe
- 12 Polska droga restrukturyzacji złych kredytów
- 13 Prywatyzacja sektora bankowego w Polsce - stan obecny i perspektywy
- 14 Etyka biznesu
- 15 Perspektywy bankowości inwestycyjnej w Polsce
- 16 Restrukturyzacja finansowa przedsiębiorstw i portfeli trudnych kredytów banków komercyjnych (podsumowanie skutków ustawy o restrukturyzacji)
- 17 Fundusze inwestycyjne jako instrument kreowania rynku finansowego w Polsce
- 18 Dług publiczny
- 19 Papiery wartościowe i derywaty. Procesy sekurytyzacji
- 20 Obrót wierzytelnościami
- 21 Rynek finansowy i kapitałowy w Polsce a regulacje Unii Europejskiej
- 22 Nadzór właścicielski i nadzór bankowy
- 23 Sanacja banków
- 24 Banki zagraniczne w Polsce a konkurencja w sektorze finansowym
- 25 Finansowanie projektów ekologicznych
- 26 Instrumenty dłużne na polskim rynku
- 27 Obligacje gmin
- 28 Sposoby zabezpieczania się przed ryzykiem niewypłacalności kontrahentów
- 29 Wydanie specjalne Jak dokończyć prywatyzację banków w Polsce
- 30 Jak rozwiązać problem finansowania budownictwa mieszkaniowego
- 31 Scenariusze rozwoju sektora bankowego w Polsce
- 32 Mieszkalnictwo jako problem lokalny
- 32 Doświadczenia w restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstw w krajach Europy Środkowej
- 33 (nie ukazał się)
- 34 Rynek inwestycji energooszczędnych
- 35 Globalizacja rynków finansowych
- 36 Kryzysy na rynkach finansowych – skutki dla gospodarki polskiej
- 37 Przygotowanie polskiego systemu bankowego do liberalizacji rynków kapitałowych
- 38 Docelowy model bankowości spółdzielczej
- 39 Czy komercyjna instytucja finansowa może skutecznie realizować politykę gospodarczą państwa?
- 40 Perspektywy gospodarki światowej i polskiej po kryzysie rosyjskim
- 41 Jaka reforma podatkowa jest potrzebna dla szybkiego wzrostu gospodarczego?
- 42 Fundusze inwestycyjne na polskim rynku – znaczenie i tendencje rozwoju
- 43 Strategia walki z korupcją – teoria i praktyka
- 44 Kiedy koniec złotego?
- 45 Fuzje i przejęcia bankowe
- 46 Budżet 2000

Z e s z y t y B R E - C A S E

- 47 Perspektywy gospodarki rosyjskiej po kryzysie i wyborach
- 48 Znaczenie kapitału zagranicznego dla polskiej gospodarki
- 49 Pierwszy rok sfery euro – doświadczenia i perspektywy
- 50 Finansowanie dużych przedsięwzięć o strategicznym znaczeniu dla polskiej gospodarki
- 51 Finansowanie budownictwa mieszkaniowego
- 52 Rozwój i restrukturyzacja sektora bankowego w Polsce – doświadczenia 11 lat
- 53 Dlaczego Niemcy boją się rozszerzenia strefy euro?
- 54 Doświadczenia i perspektywy rozwoju sektora finansowego w Europie Środkowo-Wschodniej
- 55 Portugalskie doświadczenia w restrukturyzacji i prywatyzacji banków
- 56 Czy warto liczyć inflację bazową?
- 57 Nowy system emerytalny w Polsce – wpływ na krótko- i długoterminowe perspektywy gospodarki i rynków finansowych
- 58 Wpływ światowej recesji na polską gospodarkę
- 59 Strategia bezpośrednich celów inflacyjnych w Ameryce Łacińskiej
- 59/a Reformy gospodarcze w Ameryce Łacińskiej
- 60 (nie ukazał się)
- 61 Stan sektora bankowego w gospodarkach wschodzących – znaczenie prywatyzacji
- 62 Rola inwestycji zagranicznych w gospodarce
- 63 Rola sektora nieruchomości w wydajnej realokacji zasobów przestrzennych
- 64 Przyszłość warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych
- 65 Stan finansów publicznych w Polsce – konieczność reformy
- 66 Polska w Unii Europejskiej. Jaki wzrost gospodarczy?
- 67 Wpływ sytuacji gospodarczej Niemiec na polską gospodarkę
- 68 Konkurencyjność reform podatkowych – Polska na tle innych krajów
- 69 Konsekwencje przystąpienia Chin do WTO dla krajów sąsiednich
- 70 Koszty spowolnienia prywatyzacji w Polsce
- 71 Polski sektor bankowy po wejściu Polski do Unii Europejskiej
- 72 Reforma procesu stanowienia prawa
- 73 Elastyczny rynek pracy w Polsce. Jak sprostać temu wyzwaniu?
- 74 Problem inwestycji zagranicznych w funduszu emerytalnym
- 75 Funkcjonowanie Unii Gospodarczej i Walutowej
- 76 Konkurencyjność sektora bankowego po wejściu Polski do Unii Europejskiej
- 77 Zmiany w systemie polityki monetarnej na drodze do euro
- 78 Elastyczność krajowego sektora bankowego w finansowaniu MSP
- 79 Czy sektor bankowy w Polsce jest innowacyjny?
- 80 Integracja europejskiego rynku finansowego – Zmiana roli banków krajowych
- 81 Absorpcja funduszy strukturalnych
- 82 Sekurytyzacja aktywów bankowych
- 83 Jakie reformy są potrzebne Polsce?
- 84 Obligacje komunalne w Polsce
85. Perspektywy wejścia Polski do strefy euro
- 86 Ryzyko inwestycyjne Polski
- 87 Elastyczność i sprawność rynku pracy
- 88 Bułgaria i Rumunia w Unii Europejskiej – Szansa czy konkurencja dla Polski?
- 89 Przedsiębiorstwa sektora prywatnego i publicznego w Polsce (1999–2005)
- 90 SEPA – bankowa rewolucja